

Sygn. akt III AUa 712/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Aleksandra Tobiasz-Skrzypek

Sędziowie: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

SO del. Anna Michalik

Protokolant: sekr.sądowy Karolina Majewska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 r. w Warszawie

sprawy J. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 grudnia 2014 r. sygn. akt XIV U 3947/14

uchyla zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 31 lipca 2014 roku znak (...) w części odmawiającej obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 26 w zw. z art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania temu organowi rentowemu.

III AUa 712/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczona J. R. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 31 lipca 2014 r.: - przyznającej jej, począwszy od 1 czerwca 2014 r., emeryturę z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, obliczoną w części socjalnej od kwoty bazowej z daty wniosku o świadczenie (3.191,93 zł), a w części indywidualnej od podstawy wymiaru dotychczas pobieranej wcześniejszej emerytury; wysokość emerytury po zmianie stażu pracy od 1 lipca 2014 r. wyniosła 3.513, 53 zł oraz - stwierdzającej brak podstaw do przyznania emerytury zgodnie z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wobec niespełnienia warunków wynikających z tego przepisu, w tym warunku niepobrania wcześniej przyznanej emerytury choćby za jeden miesiąc. Ubezpieczona domagała się zmiany zaskarżonej decyzji twierdząc, że przysługuje jej prawo ubiegania się o emeryturę obliczoną na podstawie kapitału początkowego i zgromadzonych składek.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania. *Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury obliczonej na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i nakazał wypłatę tego świadczenia od dnia 1 czerwca 2014 r., o ile jest ono korzystniejsze dla odwołującej się od*

dotychczas przyznanego świadczenia. Sąd Okręgowy ustalił, że organ rentowy po rozpoznaniu wniosku z 12 grudnia 2003 r. decyzją z dnia 29 grudnia 2003 r. przyznał ubezpieczonej (ur. (...)) emeryturę począwszy od 1 grudnia 2003r., tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku. Kolejnymi decyzjami organ rentowy przeliczał i waloryzował świadczenie.

W dniu 1 czerwca 2014 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie świadczenia według nowego systemu, gdyż jako urodzona przed 31 grudnia 1948 r. spełnia wymogi art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm., aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2015r., poz.748 ze zm., dalej jako: ustawa emerytalna). Nieprzerwanie po przyznaniu emerytury według starego systemu wnioskodawczyni pracowała - do 30 czerwca 2014 r. była zatrudniona w (...) w W., a jej pracodawca opłacał składki na ubezpieczenie społeczne.

Ustalony przez Sąd Okręgowy, na podstawie dokumentów z akt sprawy i akt rentowych, stan faktyczny jest niesporny. Strony, jak podniósł Sąd, toczą spór prawny dotyczący tego, czy słuszna jest dokonana zaskarżoną decyzją odmowa prawa do emerytury na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej uznając doniosłość dwóch okoliczności, tj. przyznania ubezpieczonej emerytury od 1 grudnia 2003 r., tj. miesiąca zgłoszenia wniosku oraz złożenia 1 (winno być 20) czerwca 2014 r. przez ubezpieczoną, jako urodzoną przed 31 grudnia 1948 r., wniosku o przeliczenie świadczenia według nowego systemu.

Sąd wskazał na uregulowanie z art. 114 ust. 1 ustawy oraz, że zgodnie z art. 55 ustawy emerytalnej ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53 ustawy. Według art. 26 emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183.

W ocenie Sądu wątpliwość wynikająca z interpretacji art. 55 ustawy emerytalnej, w związku z uchwałą Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13, sprowadza się do tego, czy twierdzenie: „nie pobrał przyznanej emerytury choćby przez jeden miesiąc” jest słuszne i może mieć znaczenie na gruncie niniejszej sprawy.

Za nieuprawnione Sąd Okręgowy uznał stanowisko organu rentowego, który uważa, że pobranie przez ubezpieczonego przyznanego świadczenia „choćby przez jeden miesiąc” jest przesłanką negatywną do przyznania świadczenia na zasadach określonych w art. 26 w zw. z art. 55 ustawy emerytalnej.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13, nabycie prawa do emerytury przyjęte w ustawie emerytalnej, uwzględniając także treść art. 21 ust. 2 tej ustawy, uzasadnia twierdzenie, że na emeryturę można przechodzić kilka razy. W sytuacji zatem, gdy dopuszczalne jest kilkakrotne przechodzenie na emeryturę, byłoby niezbędne zaznaczenie w art. 55, że wyliczenie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym możliwe byłoby tylko wówczas, gdyby był to pierwszy wniosek o emeryturę (nabycie statusu emeryta). Takiego zastrzeżenia nie można jednak z treści tego przepisu wywnioskować, co oznacza, że ubezpieczony urodzony przed 1 stycznia 1949 r., który osiągnął powszechny wiek emerytalny, kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę dopiero po 31 grudnia 2008 r., może złożyć wniosek o wyliczenie tego świadczenia niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą. Przepis art. 55 ustawy emerytalnej, umożliwiając ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949r. wyliczenie emerytury w wieku powszechnym według jej art. 26, „zrównuje” w pewnym sensie sytuacje tych osób (urodzonych przed 1 stycznia 1949 r.) z sytuacją osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., które (jeśli nabyły prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym albo do tzw. emerytury wcześniejszej) mogą, osiągając powszechny wiek emerytalny złożyć wniosek o ustalenie prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym wyliczanej według art. 24 ustawy.

Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że sformułowanie „kontynuował ubezpieczenie” użyte w art. 55 ustawy emerytalnej w istocie oznacza „nie rozwiązał stosunku pracy”, niezależnie od tego, czy wystąpił o przyznanie emerytury (wcześniejszej lub w niższym wieku emerytalnym). Oznacza to po pierwsze, że zawarta w art. 55 ustawy emerytalnej przesłanka

kontynuowania ubezpieczenia do dnia zgłoszenia wniosku o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym mogłaby zostać spełniona także w sytuacji, gdyby wniosek o emeryturę został złożony przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, a po drugie z przepisu tego nie wynika, aby wniosek o emeryturę w powszechnym wieku musiał być pierwszym wnioskiem o świadczenie. Biorąc pod uwagę, że ten sposób wyliczania emerytury zaczął obowiązywać dopiero od 1 stycznia 2009 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że warunek kontynuowania ubezpieczenia i wystąpienia z wnioskiem po 31 grudnia 2008 r., miał umożliwić wyliczenie emerytury w tzw. formule zdefiniowanej składki, kiedy to podstawę wymiaru stanowi suma składek składanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Ratio legis tego przepisu jest więc kontynuowanie opłacania składek, nie zaś ubieganie się o emeryturę wcześniejszą lub w niższym wieku emerytalnym. Konstatacja ta nie pozwala na stwierdzenie, czy wniosek o emeryturę po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego musiał być pierwszym wnioskiem o emeryturę, czy też mógł to być kolejny wniosek (np. poprzedzony tak, jak w okolicznościach sprawy, wnioskiem o emeryturę wcześniejszą), tyle że złożony po dniu 31 grudnia 2008 r. Wymóg pierwszego wniosku nie byłby niezbędny przy założeniu, że na emeryturę przechodzi się tylko raz w życiu. Przy tej konstrukcji bowiem każdy następny wniosek byłby wnioskiem o podwyższenie świadczenia w związku z kontynuowaniem zatrudnienia i ubezpieczenia, czyli skorzystanie z możliwości przejścia na emeryturę przed osiągnięciem powszechnego wieku oznaczałoby ustalenie kwoty emerytury dożywotniej z możliwością tylko jej waloryzacji lub podwyższenia z tytułu dalszego ubezpieczenia - opłacania składek. Założenie to jednak nie może być podzielone, gdy się zważy treść art. 21 ust. 2 ustawy emerytalnej, w którym ustawodawca określił sposób ustalania podstawy wymiaru świadczenia, w sytuacji gdy wcześniej była pobierana („inna”) emerytura. Innymi słowy z przepisu tego wynika, że dopuszcza on kilkakrotne realizowanie się ryzyka emerytalnego. Stosując ten przepis można było przejść na emeryturę bez względu na wiek, potem osiągając wiek 50/55 lat wystąpić o emeryturę w niższym wieku emerytalnym, potem o wcześniejszą emeryturę (5 lat przed osiągnięciem wieku 60/65 lat), a na koniec o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym, co wiązało się z każdorazowym podwyższeniem kwoty świadczenia (choćby w wyniku stosowania za każdym razem wyższej kwoty bazowej).

Sąd Okręgowy uznał, że z racji trafnej argumentacji powyższa uchwała winna być odniesiona do stanu faktycznego sprawy, który jest bardzo podobny w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia do tego, w którym ta uchwała zapadła. Odwołująca się ma przyznaną emeryturę od 1 grudnia 2003 r., tj. po osiągnięciu wieku emerytalnego. Ponadto spełnia wymóg wiekowy przewidziany w art. 27 (60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn), kontynuowała ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego wieku i wystąpiła z wnioskiem o przyznanie emerytury po 31 grudnia 2008 r. W dniu 1 czerwca 2014 r. złożyła wniosek o przeliczenie świadczenia według zasad określonych w art. 26 ustawy. Zważywszy na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona, urodzona przed 31 grudnia 1948 r., która po osiągnięciu wieku emerytalnego kontynuowała ubezpieczenie i wystąpiła o emeryturę po 31 grudnia 2008 r., ma prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej, niezależnie od tego czy wcześniej złożyła wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą. Oczywiście prawo do wyliczenia emerytury we wskazanej formule nie oznacza automatycznie, że odwołująca się otrzyma emeryturę w tejże formule, gdyż będzie ona wypłacana jedynie w sytuacji, gdy okaże się korzystniejsza od dotychczas pobieranej. Tym samym należało przyznać odwołującej się prawo do spornego świadczenia (bezw warunkowo) i nakazać jego wypłatę pod warunkiem że nowo wyliczone świadczenie okaże się dla niej korzystniejsze.

Nadto uwzględniając, że wniosek o nowe świadczenie złożony został w dniu 1 czerwca 2014 r. należało nakazać wypłatę tego świadczenia od dnia złożenia wniosku.

Powyższe względy zadecydowały o zmianie zaskarżonej decyzji przez przyznanie odwołującej się prawa do emerytury obliczonej na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej i nakazanie wypłaty tego świadczenia od 1 czerwca 2014 r., tj. od dnia złożenia wniosku, o ile jest ono korzystniejsze dla odwołującej się od dotychczas przyznanego świadczenia. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy.** Apelujący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając: 1) błędną wykładnię przepisów prawa materialnego art. 27 w zw. z art. 53 ust. 1, art. 55, art. 24, art. 26, art. 21 ust. 2, art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej w zakresie ponownego przeliczenia świadczenia w oparciu o nowe zasady i ustalenia prawa do emerytury kapitałowej; 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią

zebranego w sprawie materiału i przyjęcie, że pobieranie wcześniej przyznanej emerytury nie stanowi przeszkody do ustalenia emerytury kapitałowej;

3) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy odnośnie do spełnienia warunków do przeliczenia świadczenia na podstawie art. 26, zważywszy na nieprzerwane pobieranie emerytury od 1 stycznia 2009 r.,

4) naruszenie przepisów postępowania poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.), błędne zastosowanie wyroku Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13, nierozstrzygnięcie istoty sporu i przyznanie prawa do świadczenia w formie warunkowej,

Wskazując na takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sporu. Ubezpieczona na podstawie decyzji z dnia 29 grudnia 2003 r. nabyła prawo do wcześniejszej emerytury, które podlegało zawieszeniu do 31 grudnia 2008 r. z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Wysokość emerytury przeliczano na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej decyzjami, które wobec ich niezaskarżenia stały się prawomocne i nie mogą być wzruszone w zwykłym trybie postępowania przed organem rentowym. Wybranie sposobu wyliczenia emerytury według „starych” lub „nowych” zasad oznacza, że później po przyznaniu świadczenia nie można żądać zmiany tego sposobu obliczenia emerytury. Wskazanie danego sposobu obliczenia emerytury determinuje na przyszłość reżim przeliczania świadczenia.

Apelujący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że przeliczenie emerytury powinno nastąpić w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej. Wnioskodawczyni uzyskała prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie decyzji z 29 grudnia 2003 r., czyli przed 31 grudnia 2008 r., i nieprzerwanie świadczenie to pobiera od 1 stycznia 2009 r. Przepis art. 55 stanowi o sytuacji odwrotnej. Nie zachodzą przesłanki do wznowienia postępowania w trybie art. 114 ust. 1 ustawy i przyznania prawa do emerytury na nowo na podstawie art. 55 ustawy.

Według organu rentowego, w przypadku wnioskodawczyni nie można mówić o nowym świadczeniu, gdyż prawo do emerytury obliczonej według starych zasad w związku z art. 53 ustawy nie wygasło. W art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej jest mowa o emeryturze dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury, z czego wynika, że w zakresie tego samego świadczenia - emerytury - w związku ze spełnieniem warunku osiągnięcia wieku emerytalnego następuje jedynie ustalenie na nowo podstawy wymiaru, którą ustala się w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po przyznaniu prawa do emerytury. Z uregulowań tych wynika niezbicie, że stanowiąca element ustalenia podstawy wymiaru emerytury kwota bazowa jest kwotą obowiązująca w czasie ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury (por. uchwała Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2006 r., I UZP 3/06, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 22, uchwała Sądu Najwyższego z 8 maja 2008 r., I UZP 1/08, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 353, uchwała Sądu Najwyższego podjęta w składzie 7 sędziów, z 10 września 2009 r., I UZP 6/09). Apelujący nie zgodził się z tym, że w sprawie znajduje zastosowanie wykładnia przepisów art. 26 w zw. z art. 55 ustawy emerytalnej dokonana w wyroku Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13. Zgodnie z tezą tego wyroku, ubezpieczony urodzony przed 31 grudnia 1948 r., który po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę po dniu 31 grudnia 2008 r. ma prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej, niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub wcześniejszą emeryturę. Warunkiem skorzystania z tego uprawnienia jest niepobranie świadczenia choćby za jeden miesiąc. Judykatura przyjmuje, że emerytura w niższym i w powszechnym wieku emerytalnym to odrębne rodzaje emerytur (różne podstawy prawne, odmienne przesłanki nabycia prawa, jeśli chodzi o wymagany wiek). Wnioskodawczyni wcześniej skorzystała z tej możliwości, nabyła w 2003 r. prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym i faktycznie ją pobiera od stycznia 2009 r. Nie może więc ponownie nabyć prawa do emerytury tyle, że wyliczonej na innych zasadach.

W sytuacji, gdy przepis art. 21 ustawy znajduje zastosowanie do przypadków, kiedy emeryturę ustala się w następstwie osiągnięcia wieku, oznacza to, że w przypadku dalszego podlegania ubezpieczeniu do obliczenia emerytury znajdują zastosowanie ogólne zasady ustawy emerytalnej regulujące wpływ podlegania ubezpieczeniu społecznemu po nabyciu prawa do emerytury, także emerytury wcześniejszej, na pobierane dotychczas świadczenie. Są one zawarte w art. 110 ustawy emerytalnej: wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15 z uwzględnieniem ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, przypadająca w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Równocześnie jednak art. 53 ust. 4 ustawy ma charakter przepisu szczególnego w stosunku do art. 110 przez to, że przewidziane w tym ostatnim przepisie zasady znajdują zastosowanie dopiero w przypadku, kiedy zainteresowany pobierający wcześniejszą emeryturę podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu. Przy krótszym okresie podlegania ubezpieczeniu społecznemu wysokość wcześniejszej emerytury będzie ustalana zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 1 w związku z ust. 2 pkt 1 i w związku z art. 53 ust. 3, czyli przy zastosowaniu „tej samej kwoty bazowej, która ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru”. Jedynie przepisy art. 110 i art. 111 ustawy zawierają odniesienie do art. 15 i na podstawie tych przepisów można ponownie ustalić wysokość świadczenia od nowej kwoty bazowej. W przypadku wnioskodawczym brak podstaw do przeliczenia wysokości świadczenia przyznanego na podstawie art. 26 zw. z art. 55 ustawy.

Zdaniem apelującego, Sąd pierwszej instancji przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Wykładnia przepisów prawa materialnego oraz ustalenia faktyczne w tym zakresie są błędne. Nie rozstrzygnął istoty sporu, nie ustalił definitywnie prawa do emerytury, wyliczenia jej wysokości. Kwestie emerytur kapitałowych reguluje ustawa z dnia 21.11.2008r. o emeryturach kapitałowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Na skutek apelacji organu rentowego uchyleniu podlega nie tylko zaskarżony wyrok, ale i poprzedzająca go decyzja Zakładu w części, w jakiej w związku z zakresem odwołania rozstrzygał o niej Sąd Okręgowy. Zaskarżoną decyzją bowiem, jak na wstępie Sąd Apelacyjny podał, organ rentowy po pierwsze przyznał ubezpieczonej, uprawnionej do emerytury wcześniejszej, emeryturę z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego obliczoną od podstawy wymiaru stanowiącej podstawę wymiaru wcześniej ustalonego świadczenia, po drugie stwierdził brak podstaw do przyznania emerytury zgodnie z art. 55 ustawy emerytalnej, co jest równoznaczne z odmową obliczenia świadczenia w formule zdefiniowanej składki na podstawie art. 26 ustawy. Zamieszczenie w decyzji i takiego rozstrzygnięcia nastąpiło w związku z tym, że we wniosku o emeryturę, złożonym 20 czerwca 2014 r., ubezpieczona zaznaczyła, że wnosi o obliczenie emerytury w myśl nowych zasad (pkt 6 wniosku). Przedmiotowa decyzja została zaskarżona w części, w jakiej odmówiono obliczenia emerytury właśnie według „nowych zasad”, co zostało przyznane w odpowiedzi na odwołanie. Składająca się z dwóch części decyzja nie została więc zaskarżona w zakresie przyznania prawa do świadczenia - emerytury po emeryturze – i jej obliczenia w formule zdefiniowanego świadczenia na podstawie art. 53 ust. 1 w związku z ust. 4 i art. 21 ust. 2 pkt 1 w związku z ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, przy uwzględnieniu kwoty bazowej obowiązującej w dacie, od której świadczenie zostało przyznane, do obliczenia jego części socjalnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że ubezpieczona, urodzona przed 31 grudnia 1948 r., która po osiągnięciu wieku emerytalnego (24 maja 2008 r.) kontynuowała ubezpieczenie (nieprzerwane zatrudnienie od 1 czerwca 1993r. do 30 czerwca 2014 r. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych) i wystąpiła o emeryturę (z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego) po 31 grudnia 2008 r., ma prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej, niezależnie od tego, czy wcześniej złożyła wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą. Należy dodać, że prawo do obliczenia emerytury według zdefiniowanej składki jest też, w świetle art. 55 ustawy i w stanie prawnym obowiązującym na datę wydania decyzji, niezależne od tego, czy emeryturę wcześniejszą pobierała, jednakże warunkiem powstania przedmiotowego prawa jest to, aby emerytura obliczona na podstawie art. 26, była wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53. W związku z powyższym oraz w związku z zarzutami i wywodami apelacji zważyć należy, że w orzecznictwie sądowym nie jest kwestionowana możliwość kilkakrotnego uzyskiwania prawa do emerytury, gdy każdorazowo inne przesłanki decydują o ziszczeniu się ryzyka emerytalnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2006 r., I UK 82/06, wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005 r., I UK 120/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 257 oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z

dnia 13 maja 2004 r., II UZ 13/04, OSNP 2004 Nr 23, poz. 409, organ rentowy w tej kwestii w uzasadnieniu apelacji nie do końca nie jest konsekwentny). W niniejszej sprawie ubezpieczona, mając już ustalone prawo do wcześniejszej emerytury (począwszy od 1 grudnia 2003 r., przy czym świadczenie pobiera od 1 stycznia 2009 r.), w dniu 20 czerwca 2014 r. złożyła wniosek o emeryturę przewidzianą w art. 27 ustawy emerytalnej, czyli po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego dla kobiet 60 lat i świadczenie to zostało jej przyznane zaskarżoną decyzją - niekwestionowaną w tej części. Spór dotyczy sposobu obliczenia przyznanego świadczenia emerytalnego (o symbolu E1 w odróżnieniu od poprzedniego E), a ściślej - możliwości ustalenia wysokości emerytury również według zasad wynikających z art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej, której organ rentowy odmówił a limine. Oczywiście jest, że w art. 55 ustawy chodzi nie o przyznanie, lecz o obliczenie według innych zasad emerytury nabytej po spełnieniu warunków z art. 27 ustawy i przyznanej na wniosek złożony po dniu wskazanym w tym przepisie, czyli po dniu 31 grudnia 2008 r. Wyraźnie stanowi się w nim o możliwości obliczenia emerytury na podstawie art. 26, czyli - wnioskując z treści przepisu - emerytury przyznanej na wniosek zgłoszony po 31 grudnia 2008 r., po spełnieniu warunków określonych w art. 27 ustawy. Nie chodzi też o osoby, które wstrzymywały się z pobieraniem należnej emerytury. Pogląd o czystym koncie emerytalnym osób zgłaszających wniosek na podstawie art. 55 ustawy został obalony w uchwale Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13 (OSNP 2013 nr 21-22, poz. 257), w której stwierdzono, że ubezpieczony urodzony przed dniem 31 grudnia 1948 r., który po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę po dniu 31 grudnia 2008r., ma prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej, niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą. Sąd Okręgowy jak najbardziej trafnie odwołał się do powyższej uchwały Sądu Najwyższego. Zasadnicze znaczenie dla zastosowania art. 55 ustawy ma utrzymywanie przez osobę w nim określoną statusu osoby ubezpieczonej (art. 4 ust. 13 ustawy). Status ten zachowują zaś osoby, które przeszły na emeryturę, jeżeli po przyznaniu prawa podlegają obowiązkowym lub dobrowolnym ubezpieczeniom społecznym (art. 13 i 14 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; jednolity tekst.: Dz. U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.). W konsekwencji, emerytura osób, które spełniają warunki przewidziane w art. 27 i wniosek o to świadczenie złożyły po 31 grudnia 2008 r., powinna być wyliczona na podstawie art. 53 z uwzględnieniem art. 55 w związku z art. 26 ustawy emerytalnej, jeżeli po ukończeniu wieku 60 lub 65 lat podlegały one ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo lub dobrowolnie. Przeszkodą dla ustalenia wysokości emerytury, przyznanej na podstawie art. 27 ustawy, w formule tzw. zdefiniowanej składki nie może być okoliczność, że w dacie wniosku o to świadczenie odwołująca się pobierała już emeryturę ustaloną na podstawie art. 53 (wcześniejszą). Z art. 55 ustawy emerytalnej nie wynika, aby formułowano dodatkowy wymóg możliwości obliczenia emerytury na podstawie art. 26 w zw. z art. 55 ustawy emerytalnej, w postaci nieuzyskania czy uzyskania lecz niepobierania emerytury w wieku obniżonym, czy tzw. emerytury wcześniejszej, jak w niniejszej sprawie.

W świetle art. 55 ustawy i w stanie prawnym obowiązującym na datę wydania spornej decyzji, warunkiem powstania przedmiotowego prawa jest to, aby emerytura obliczona na podstawie art. 26, była wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53. Skutkuje to, po spełnieniu niejako wstępnych przesłanek z art. 55, koniecznością obliczenia emerytury w dwóch wariantach, skoro prawo do obliczenia emerytury według nowych zasad aktualizuje się dopiero, gdy tak wyliczona emerytura jest nominalnie wyższa. Sąd Apelacyjny nie podziela tu poglądu Sądu Okręgowego, że prawo do wyliczenia emerytury w nowej formule powstaje bezwarunkowo, a dopiero wypłata w taki sposób obliczonego świadczenia następuje, gdy jest ono wyższe od obliczonego przy zastosowaniu reguł z art. 53 ustawy. Powstanie i zachowanie samego prawa do obliczenia emerytury w nowej formule uzależnione jest od uprzedniego stwierdzenia, czy spełniony jest warunek nominalnej wyższej wartości tak wyliczonej emerytury. Co do zasady, i to wynika wprost z art. 53 ust. 1 ustawy emerytalnej, emerytura dla osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. obliczane są według reguł art. 53 ustawy emerytalnej, z uwzględnieniem art. 55, co oznacza możliwość obliczenia emerytury w nowej formule, z tym zastrzeżeniem, że tak obliczone świadczenie musi być wyższe. Implikuje to określony skutek, a mianowicie konieczność obliczenia świadczenia według dwóch formuł dla ustalenia spełnienia przesłanki warunkującej prawo do obliczenia emerytury według nowej formuły. Ta przesłanka nie była ustalana ani w postępowaniu przed organem rentowym, ani przez Sąd pierwszej instancji, który „przyznał prawo do spornego świadczenia (bezw warunkowo) i nakazał jego wypłatę pod warunkiem że nowo wyliczone świadczenie okaże się korzystniejsze dla odwołującej się”. Przyznanie prawa do obliczenia emerytury z tytułu powszechnego wieku emerytalnego od zgromadzonych

składek i kapitału początkowego w gruncie rzeczy nastąpiło więc w formie warunkowej, co trafnie zarzuca organ rentowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego kontrola legalności i merytorycznej prawidłowości decyzji w sprawie prawa i wysokości świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie może skutkować taką zmianą rozstrzygnięcia administracyjnego, z której wynika warunkowe przyznanie spornego prawa z pozostawieniem organowi rentowemu ustalenia, czy konkretna przesłanka, tu wyższej wysokości świadczenia obliczonego według innych zasad, została spełniona. Takie rozstrzygnięcie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy. W postępowaniu odrębnym w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych bowiem, toczącym się z odwołania od decyzji organu rentowego wydanej na wniosek o przyznanie emerytury, tu połączony z wnioskiem o obliczenie świadczenia w konkretnej formule, orzeczenie w zakresie żądania, które nie rozstrzyga definitywnie o tym żądaniu, pozostawia kwestię nadal otwartą, bo uzależnioną od dokonanego następnie przez organ rentowy obliczenia wysokości świadczenia, nie może być uznane za rozstrzygnięcie o istocie sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest możliwe wyrokowanie tylko co do części przesłanek warunkujących prawo do świadczenia, czy warunkujących ustalenie wysokości świadczenia według określonych reguł.

Zgodnie z linią orzecznictwa przepis art. 477^{14a} k.p.c. nie ma samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. Wyrok wydany na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. jest rozstrzygnięciem dalej idącym, ale obejmuje również orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji. Z tego względu podkreśla się, że możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu w trybie art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., III UZ 12/14, LEX nr 1628950 powołane w nim orzecznictwo). W niniejszej sprawie mamy do czynienia z taką sytuacją. Brak ustalenia wysokości emerytury w systemie zdefiniowanej składki, co wymagało jeszcze ustalenia kapitału początkowego, wykluczał definitywne rozstrzygnięcie o żądaniu ubezpieczonej. Poza tym przeprowadzenie tej operacji na etapie sądowego postępowania odwoławczego wykraczałoby poza granice decyzji w części zakwestionowanej, dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego konieczne było uchylenie nie tylko zaskarżonego wyroku, ale i w części poprzedzającej go decyzji. Organ rentowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie zobowiązany do obliczenia wysokości emerytury odwołującej się według nowej formuły i w zależności od wyniku tego działania rozstrzygnięcia, czy ma ona prawo do takiego obliczenia świadczenia, będąc związanym tym, że wstępne przesłanki prawa do takiego obliczenia świadczenia zostały spełnione. **Z tych względów Sąd Apelacyjny z mocy art. 477^{14a} k.p.c. orzekł, jak w sentencji.**